



PISMO
PARAFII
ŚW. MAKSYMILIANA
KOLBEGO
w Gdańsku
JESIEŃ 2018 nr 247
www.kolbe.diecezja.gda.pl



żegnaj lato ▶ 3



savoir-vivre w kościele ▶ 8



Marta ▶ 12

Maryla ▶ 21



Uroczystość Odpustu Parafialnego 100-lecie Niepodległości Polski

**Zbliża się kolejna
rocznica kanonizacji
św. Maksymiliana Kolbe,
patrona naszej parafii.**

**Zapraszamy wszystkich:
dzieci, młodzież i dorosłych
do udziału we Mszy świętej,
podczas której uczymy
100-lecie Niepodległości Ojczyzny
pod przewodnictwem
ks. biskupa
10 X 2018r. o godz. 18.00.**

**ks. Proboszcz
i księża wikariusze**

ŻEGNAJ LATO, CZAS POWROTÓW



Tegoroczne wakacje dobiegają końca, ale tak jak w piosenke, po beztrudnym, ale jakże potrzebnym wypoczynku, nadchodzi czas powrotu do nauki, pracy, obowiązków w nowym roku szkolnym 2018/2019:

Jeszcze w uszach szumią morską fale,

śpiewa głośno rzeźki, górski wiatr.

Na wakacjach było, było tak wspaniale,

ale teraz już do szkoły nadszedł czas.

Witaj szkoło, witaj nasza dobra szkoło.

Przyjmij nas radośnie, miło i wesolo.

Bo wracamy wypoczęci i szczęśliwi.

Mamy mnóstwo dobrych chęci, wiele siły.

Zapewne w Waszych domach trwa atmosfera przygotowań do szkoły. Pamiętajcie jednak też o przygotowaniu duchowym – godnym radosnych dzieci Bożych. Warto również znaleźć chwilę na refleksję i **rozsądne zaplanowanie zajęć na nadchodzący rok szkolny**. Z niepokojem bowiem obserwuję rzeczywistość i widzę, że My – dorośli, niestety powinniśmy

popracować, nad tym, aby móc zagwarantować Wam – dzieciom, czas swobodnej zabawy i czas spędzony w gronie rodzinnym. Cel, jaki temu przyświeca, to Wasz optymalny rozwój fizyczny i intelektualny. Czy nie warto „wskrzesić” niektóre z tych rzeczy, które nam dorosłym pomogły znaleźć się w miejscu, w którym się znajdujemy i dzięki którym wspominamy własne dzieciństwo jako szczęśliwy i w pełni kompletny okres.

Myślę, że **dobrym początkiem będzie zaprowadzenie zwyczajów, w których istotną rolę odgrywa rodzina**. Zawsze przecież znajdzie

się czas na zabawę z dzieckiem w jego ulubioną grę. Nic też nie stoi na przeszkodzie, aby się spotkać co tydzień, o tej samej porze, by np. wyjść do kina, na spacer czy chociażby wspólne wypić filiżankę herbaty.

Coraz częściej, niestety, widoczne jest odejście pewnej epoki, gdzie popołudnia zarezerwowane były na zabawę na świeżym powietrzu, gdzie odpoczynek miał rację bytu, rozrywka i przyjemność stanowiły motyw wybranych zajęć, gdzie można się było bawić, tworzyć i odprężyć, nie spoglądając przy tym na zegarek, nie rywalizując ze sobą i często sięgając po książkę.

Obecnie dzieci przeszły od zwykłej nauki szkolnej do „podwójnej”, odpoczynek zamieniły na lekcje dodatkowe, jak: angielski, francuski, zajęcia z komputerem, taniec, nauka gry: na gitarze, w szachy, judo, balet, zajęcia teatralne itd. W każdej z nich pierwszeństwo mają wymagania i rywalizacja

zamiast wypoczynku. Odnosi się wrażenie, że wszyscy czują się zobowiązani do produkowania, a nie tworzenia, do maksymalnego wykorzystania czasu zamiast korzystania ze swobody ruchu. W konsekwencji tego dzieci sprawiają wrażenie zmęczonych, smutnych,

niespokojnych lub po prostu źle się czują, czego symptomy można zaobserwować w postaci bólów głowy czy brzucha, biegunki, ciągłych angin, przygnębienia... **Niech ten rok szkolny stanie się wyzwaniem w kierunku: poszerzenia kontaktu z rodziną, nauki bycia razem, zaprzestania popadania w rutynę i narzucania dzieciom pewnego wyczerpującego dla nich rytmu w związku z potrzebą nieodstawiania od grupy „dzieci nowego tysiąclecia”.**

Marzena Plichta



MODLITWA O DAR MĄDROŚCI

Prosimy Cię, Panie, za wstawiennictwem Świętego Stanisława, oświeć światłem swej mądrości umysły nasze i daj nam pomoc potrzebną w nauce, by prawda którą zdobywamy, utwierdziła nas przy Tobie. Spraw, byśmy wykorzystując zdobytą wiedzę, służyli Tobie w braciach naszych i wespół z Tobą pracowali nad doskonaleniem świata. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

KILKA SŁÓW O KRZYŻACH

14 września obchodzimy święto Podwyższenia Krzyża. W chrześcijaństwie krzyż jest znakiem obecności Chrystusa. Kiedyś był to symbol hańby, na którym ginęli wykluczeni ze społeczeństwa przestępcy. Obecnie – znak zbawienia. Noszony na szyi, widoczny w domach, miejscach pracy, samochodach, w miastach i na wiejskich drogach, na grobach i pomnikach. Pomimo najbardziej powszechnego elementu, którym jest skrzyżowanie pionowej i poziomej belki, symbol ten jest rozmaicie przedstawiany. Najpopularniejszy to krzyż łaciński, potem grecki, ale okazuje się że jest wiele rozmaitych „odmian”. Odmienności te dotyczą nie tylko geometrii znaku, ale ornamentyki oraz znajdujących się na nich inskrypcji i symboli.

W tradycji greckiej, która zdecydowanie wpłynęła na przedstawienia krzyża w Kościele wschodnim, najpierw przedstawiano go w postaci dwóch równych belek, skrzyżowanych pod kątem prostym. Najprawdopodobniej nie pochodziła ona z samej Grecji, ale z Egiptu. Jako pierwszy miał tej formy używać święty mnich Pachomiusz Starszy, twórca w chrześcijaństwie reguły życia monastycznego. Regularna forma geometryczna miała ilustrować doskonały i pełny wymiar ofiary Chrystusa, nadającej porządek całemu kosmosowi, stanowiącej główną zasadę istnienia. Regularny krzyż wpisywał się również w okrąg – inny symbol doskonałości Bożego stworzenia. Krzyż grecki stanowił bazę dla budowy świątyń, które stawiano na planie prostego, równoramiennego krzyża.

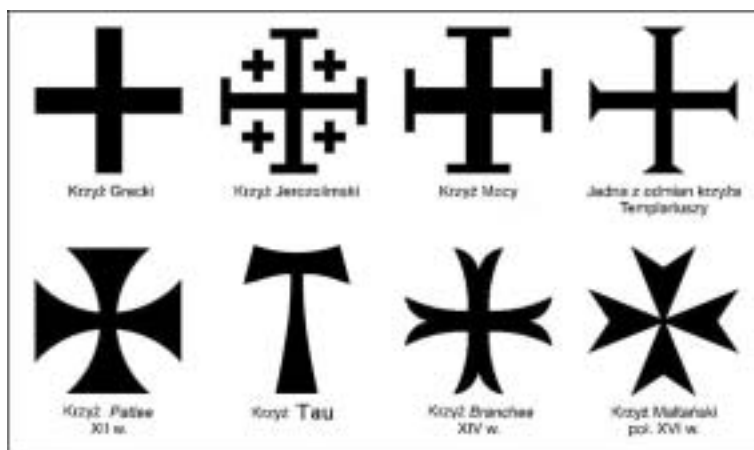
Krzyż grecki stał się również podstawą dla krzyża jerozolimskiego, w którego czterech kątach umieszczono kolejne, małe krzyże równoramienne. **Według wielu interpretacji, symbolizują one cztery Ewangelie lub cztery strony świata.** Dzisiaj krzyż grecki stał się powszechnym symbolem służby zdrowia, służb pomocy medycznej i charytatywnej oraz aptek.

W Italii, a następnie innych częściach Europy Zachodniej powszechna stała się forma krzyża czteroramiennego, możliwie wiernie oddającego kształt krzyży, na których umierał Chrystus i inni skazańcy w pierwszych wiekach. Dłuższa belka pionowa i krótsza – pozioma miały jednak również głębokie znaczenie symboliczne. Pionowa obrazowała jedność i łączność człowieka z Niebem. Pozioma – cały świat, obejmowany przez ramiona Syna Bożego. Symbolika ta stała się jeszcze bardziej wyraźna od mniej więcej VI w., gdy na krzy-

żach, zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie, zaczęto umieszczać przedstawienia umęczonego Chrystusa.

Istnieją różne odmiany krzyży łacińskich, które później zaczęto nazywać krucyfikami (od łac. „cruci fixus” – przybity do krzyża). Umieszcza się na nich zazwyczaj inskrypcję INRI (Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski – łac. Iesus Nazarenus Rex Iudaeorum), którą Poncjusz Piłat nakazał przybić nad głową Chrystusa. Na pionowej belce krucyfików znajdziemy niekiedy znaki Męki Pańskiej: gwoździe, zegar z godziną 15.00, młotek, a nieraz także koguta, który trzykrotnie zapiał po zaparciu się św. Piotra w poranek przed ukrzyżowaniem.

W grupie krzyży łacińskich znajdziemy jeszcze inne rodzaje przedstawień, jak krzyż lotaryński (z kolejną, krótszą belką na górze) oraz krzyż celtycki, w którym



górna belka wpisana jest w okrąg. Na Wyspach Brytyjskich, w tym szczególnie w Irlandii, od czasów chrystianizacji zdobiono nim świątynie, ustawiano go przy drogach oraz na cmentarzach.

Mnich Antoni Opat używał z kolei krzyża w kształcie greckiej litery „tau”. Oznaczała ona samego Chrystusa, ale również w kulturze antycznej

kojarzono ją z liczbą 300, stanowiącą arytmetyczny symbol doskonałości. Po wiekach do symbolu tego wrócił św. Franciszek z Asyżu i tworzony przez niego zakon franciszkanów – do tej pory ta forma krzyża jest symbolem duchowości Biedaczyny z Asyżu. Sam Franciszek czcił również wieloramienne krzyż z barwnym wizerunkiem Ukrzyżowanego, pochodzący z wczesnochrześcijańskiej Syrii, który kiedyś znajdował się w kościele św. Damiana w jego rodzinnym mieście, a obecnie – w Bazylice św. Klary. Posiada on wyraźne podobieństwa do krzyży wschodnich.

Według świadectwa Orygenesusa, na krzyżu odwróconym poniósł męczeńską śmierć św. Piotr, nie godząc się w pokorze na ukrzyżowanie w podobny sposób, co Zbawiciel. Niekiedy, w miejscach lub świątyniach poświęconych apostołowi, używano właśnie tego rodzaju krzyża. Dzisiaj odwrócony do góry nogami krzyż jest jednoznacznie kojarzony z satanizmem lub subkulturami związanymi z muzyką blackmetalową.

Natomiast Apostoł Andrzej miał zostać ukrzyżowany na dwóch belkach tworzących literę „X”, wskazującą wprost na Chrystusa. Do dzisiaj jest on używany w symbolice heraldycznej wielu krajów, jak również stanowi znak ostrzegawczy przy przejazdach kolejowych.

W Bizancjum rozwinął się kult krzyży, którym dodano jeszcze niewielką, spadzistą belkę w okolicach stóp Chrystusa. Oznaczała ona nie tylko podporę dla nóg Zbawiciela (która najprawdopodobniej występowała na większości krzyży dla skazańców), ale – nawiązując do postaci dwóch ukrzyżowanych z Jezusem łotrów – symbolizuje ludzką wolność i możliwość wyboru pomiędzy zbawieniem, a odrzuceniem Boga. Belka wznosząca się w górę (po stronie prawej) przypomina los Dobrego Łotra, a belka spadająca w dół (po lewej) – brak pokuty i zatwardziałość drugiego przestępcy.

W krzyżach ośmioramiennych dodano nad krótszą, poziomą belką jeszcze mniejszą, równoległą belkę symbolizującą tabliczkę z inskrypcją „INRI”. Niekiedy też na samym dole belki pionowej umieszczano mały półksiężyc w pozycji rogami do góry. Wbrew niektórym tłumaczeniom, nie oznacza on zwycięstwa chrześcijaństwa nad islamem, ale zwycięstwo Chrystusa nad nocą grzechu i śmierci, przedstawioną właśnie w postaci sierpa księżyca.

W tradycji prawosławnej, w cerkwiach umieszcza się tzw. golgoty, w których obok krzyża Pańskiego znajdują się sylwetki Matki Bożej oraz św. Jana Ewangelisty. Utwierdza się je na czarnej podstawie, na której namalowane są ludzkie kości i czaszka, symbolizujące grzech Prarodzących i jego pokonanie przez krzyż. Golgoty ustawia się w widocznym miejscu świątyni przez cały okres Wielkiego Postu.

Natomiast w Etiopii krzyż umieszczono na herbie państwa już w IV w. Belka pionowa jest w długa, a w górnej jej części umieszcza się bogato zdobioną belkę poziomą, przypominającą kształtem romb lub rozbudowany krzyż jerozolimski.

Ormianie używają z kolei „chaczkaru” – bogato zdobionej kamiennej płyty, w której wyryty jest krzyż, choć bez przedstawienia wiszącego na nim Chrystusa. Zdobí ona nie tylko mury świątyń, ale także grobowce i rozstaje dróg. Taki chaczkar możemy zobaczyć przy kościele św. Piotra i Pawła na Starym Przedmieściu.

W Gruzji popularny jest krzyż św. Nino, używany przez tamtejszą autokefaliczną Cerkiew Prawosławną. Jest on podobny do klasycznego krzyża łacińskiego, z tą różnicą, że obydwie krańce belki poziomej opadają w dół. Według tradycji Święta, która była krewną św. Jerzego, postanowiła kiedyś zrobić niewielki krzyż z dwóch gałązek krzewu winnego. Przewiązała je kosmykami swoich włosów, lecz na drugi dzień obydwie poziome końce wygięły się naturalnie ku dołowi.

Bogactwo przedstawień krzyża dobrze odzwierciedla wielobarwność samego chrześcijaństwa, dalekiego od wszelkiej unifikacji. Pokazuje, że wiara wyraża się w wielu formach ludzkiej kultury, różnorodnej, ale połączonej dążeniem do odkrycia najgłębszego sensu życia, który nadał nam Chrystus.

Według różnych zapisów z III wieku, na początku chrześcijanie robili znak krzyża na całym ciele. Apologeta chrześcijański Tertulian pisał wówczas: „my chrześcijanie mamy na czole wypalony znak krzyża”. Z kolei św. Cyryl z Jerozolimy, który żył w IV wieku, zaznaczył w swojej katechezie: „Nie wstydzimy się, ponieważ wy-

znamy Ukrzyżowanego. Bądź krzyżu naszym znakiem, wykonywanym ze śmiałością palcami na czole i wszędzie, na chlebie, który jemy i naczyniach z których pijemy, przy naszych wyjściach i powrotach, przed snem, kiedy śpimy, i kiedy się budzimy, kiedy jesteśmy w podróży i kiedy jesteśmy w stanie spoczynku”.

Uważa się, że ta tradycja wykonywania na ciele znaku krzyża jest inspirowana fragmentem z Księgi Ezechiela, który brzmi: *Pan rzekł do niego: «Przejdź przez środek miasta, przez środek Jerozolimy i nakreśl ten znak TAW na czołach mężów, którzy wzdychają i biadają nad wszystkimi obrzydliwościami w niej popełnianymi».* (Ks. Ezechiela 9, 4) W niektórych tłumaczeniach akapit ten brzmi także: „Zrób znak T [lub Tau] na czole”.

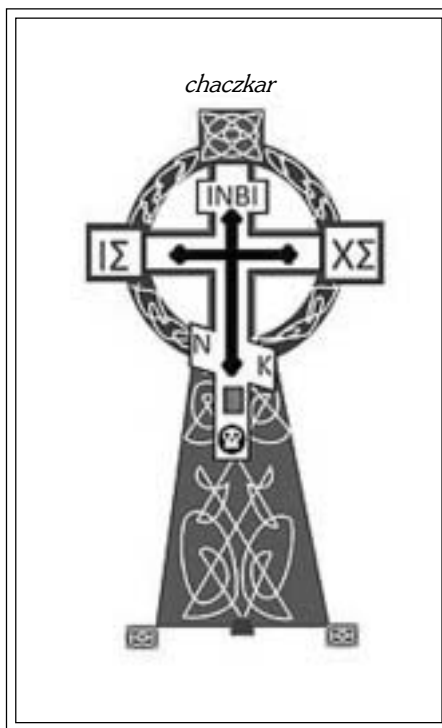
Tau to litera alfabetu greckiego i jest pisana jako T, stąd też pierwsi chrześcijanie widzieli w niej znak krzyża. Uważali, że znak krzyża ich wyróżnia i ich „naznacza” jako naród wybrany, który należy do jedyne- go, prawdziwego Boga.

Znak krzyża, który katolicy wykonują przed modlitwą, bądź różnymi czynnościami, nie powinien być postrzegany jako zabobonny gest, ale zewnętrzna manifestacja wiary.

Katechizm Kościoła Katolickiego dodaje: „Chrześcijanin rozpoczyna swój dzień, swoje modlitwy i działania znakiem krzyża: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen”. Ochrzczony poświęca cały swój dzień chwale Bożej i prosi Zbawiciela o łaskę, która pozwala mu działać w Duchu Świętym jako dziecku Ojca. Znak krzyża umacnia nas w chwilach pokus i trudności”.

Krzyż znajduje się w samym sercu naszej wiary. Nasze żegnanie się ma być stałym przypomnieniem ofiary, jaką Jezus zapłacił za nasze grzechy. Znak krzyża jest prostym gestem wywodzącym się ze starożytnych i biblijnych korzeni. Jest to wielka pamiątka ofiary Jezusa. Jest także wołaniem o Jego pomoc, w momentach, gdy Go potrzebujemy.

oprac. Maryla
źródło internet



CZAS NA BIBLIĘ



29 września Kościół obchodzi święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała. Pismo święte przedstawia nam z imienia tylko tych trzech Archaniołów.

Gabriel po hebrajsku oznacza „Bóg jest moją mocą”. Po raz pierwszy pojawia się pod tym imieniem w Księdze Daniela (Dn 8, 15-26; 9, 21-27). W pierwszym wypadku wyjaśnia Danielowi znaczenie tajemniczej wizji barana i kozła, ilustrującej podbój przez Grecję potężnych państw Medów i Persów; w drugim wypadku archanioł Gabriel wyjaśnia prorokowi Danielowi przepowiednię Jeremiasza o 70 tygodniach lat.

W Nowym Testamencie jest wzmiankowany kilkakrotnie: (Łk 1, 11-20. 26-31) przynosi Dobrą Nowinę. Ukazuje się Zachariaszowi zapowiadając mu narodziny syna Jana Chrzciciela. Zwiastuje także Maryi, że zostanie Matką Syna Bożego.

Według niektórych pisarzy kościelnych Gabriel był aniołem stróżem Świętej Rodziny. Przychodził w snach do Józefa (Mt 1, 20-24; 2, 13; 2, 19-20). Miał być aniołem pocieszenia w Ogrójcu (Łk 22, 43) oraz zwiastunem przy zmartwychwstaniu Pana Jezusa (Mt 28, 5-6) i przy Jego wniebowstąpieniu (Dz 1, 10). W swej misji spełnia rolę posłańca, który przekazuje ludziom przesłanie od Pana. W Księdze Daniela 8,15 Archanioł Gabriel pojawia się jako istota niebiańska o wyglądzie mężczyzny. Jest zwiastunem potężnego, mocnego działania Boga w sytuacjach po ludzku niemożliwych: poczęcia Jana Chrzciciela czy zwiastowania Maryi.

Modlitwy do św. Gabriela Archanioła o zaufanie Bogu

Święty Gabrielu Archaniele, który byłeś zawsze zwiastunem dobrej nowiny, dopomagaj nam do spokojnego przyjmowania wszelkich wieści. Byśmy nigdy nie ulegali panice, a zawsze umieli zaufać Bogu, którego łaską jesteśmy umocnieni. Przyniczaj się także do tego, aby oznajmiana nam prawda stawała się dla nas jasna i zrozumiała, byśmy umieli przyjąć to, co Bóg w swej dobroci nam objawia. Amen.

Święty Gabrielu Archaniele, świadku Bożych decyzji, doskonały wykonawco woli Pana, potężny Bożą Wszechmocą. Powierzam Twojej miłosiernej opiece całe moje życie. Kieruj wszystkie moje kroki na drogę wierności Panu i jak najlepszego pełnienia jego woli. Umacniaj mnie w walce z szatanem i chroń przed jego atakami. Oświecaj mój umysł, abym kierował się zawsze prawdą, pokorą i miłością. Amen.

Rafał (Rafael) oznacza po hebrajsku „Bóg uzdrowia”. Rafał to jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w gotowości przed majestatem Pana (Tb 12,15). W Księdze Tobiasza pojawia się pod postacią ludzką i przybiera popularne żydowskie imię Azariasz, towarzysząc bohaterowi księgi — młodemu Tobiaszowi — w drodze z Niniwy do Raga w Medii. Uzdrawił ze ślepoty jego starego ojca i uwolnił od złego ducha dręczoną napaściami szatana Sarę.

Biblia ani razu nie nazywa Rafała i Gabriela archaniołami, tylko aniołami. Gabriel jest jednak tym, który „stoi przed Bogiem” (Łk 1,19), zaś Rafał jest „jednym z siedmiu aniołów, którzy służą Panu i wchodzą przed Jego majestat” (Tob 12, 15). Dlatego w pełni przysługuje im wyższy stopień w hierarchii anielskiej.

Modlitwy:

Rafale, prowadź nas ścieżkami,
Co wiodą prosto do niebios,
Zachowaj nas od chorób ciała
I zdrowie przynieś naszym duszom.

Panie Boże, racz zesłać nam na pomoc Świętego Rafała Archanioła, ponieważ, jak wierzymy, przebywa on zawsze w obecności Twego majestatu, niech przedstawia Tobie nasze prośby i wyjedna nam Twoje błogosławieństwo. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Michał (Michael) po hebrajsku znaczy „Któż jak Bóg!” jest pierwszym i najważniejszym wśród aniołów. Według tradycji, kiedy Lucyfer zbuntował się przeciwko Bogu i do buntu namówił część aniołów, archanioł Michał miał wystąpić i z okrzykiem „Któż jak Bóg” wypowiedzieć wojnę szatanom. To archanioł Bożej sprawiedliwości, jeden z najpotężniejszych duchów niebiańskich. Jego zawołanie wyraża zdumienie, podziw, uwielbienie dla Stwórcy. W Piśmie świętym pięć razy jest mowa o Michale. W księdze Daniela jest nazwany „jed-



nym z przedniejszych książąt nieba" (Dn 13, 21) oraz "obrońcą ludu izraelskiego" (Dn 12, 1). Św. Jan Apostoł określa go w Apokalipsie jako stojącego na czele duchów niebieskich, walczącego z szatanem (Ap 12, 7). Św. Juda Apostoł podaje, że jemu właśnie zostało zlecone, by strzegł ciała Mojżesza po jego śmierci (Jud 9). Św. Paweł Apostoł również o nim wspomina (2 Tes 4, 16).



Modlitwy do św. Michała Archanioła

Święty Michale Archaniele, pogromco szatana, ducha pychy, pomóż mi zwyciężyć mój egoizm, który nie chce poddać się Bogu i Jego świętej woli. Wstawiaj się za mną do Pana, abym zachwycony Bogiem wołał do Niego w każdej chwili mego życia: Któż jak Bóg! Amen.

Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Wszystkie imiona są imionami teoforycznymi, bo zawierają część „el” oznaczającą Boga

Drugi raz Kościół wspomina w liturgii o aniołach 2 października – Święto Aniołów Stróżów. Każdy człowiek ma swojego anioła stróża, który się nim opiekuje i stara się zaprowadzić do Nieba. Powinniśmy codziennie modlić się do swojego Anioła Stróża i prosić go o pomoc w potrzebie.

Poniższy quiz pozwoli nam sprawdzić swą wiedzę o aniołach.

1. Nazwa „anioł” znaczy po prostu:

- A. posłaniec;
- B. pomocnik;
- C. wojownik Boży.

2. W ujęciu filozoficzno-teologicznym, aniołowie to:

- A. stworzenia czysto duchowe mające rozum i wolną wolę;
- B. dusze, które po śmierci idą do nieba;
- C. stworzenia duchowe nie mające rozumu.

3. Lucyfer - anioł, który zbuntował się przeciw Panu Bogu. Jego imię oznacza:

- A. Syn buntu;
- B. Syn nocy;

C. Niosący światło.

4. W Księdze Tobiasza jako Azariasz towarzyszy Tobiaszowi w drodze, chroniąc go przed demonami, a po powrocie uzdrawia jego Ojca. Jest to:

- A. Michał;
- B. Rafał;
- C. Uriel.

5. Kogo postawił Pan Bóg z mieczem z połyskującym ostrzem, by strzegli drogi do drzewa życia:

- A. Serafinów;
- B. Cherubinów;
- C. Michała.

6. Imię archanioła — Michał znaczy:

- A. Któż jak Bóg;
- B. Bóg jest moją siłą;
- C. wojownik Boży.

7. Anioł, który zwiastował Zachariaszowi narodzenie Jana Chrzciciela to:

- A. Rafał;
- B. Michał;
- C. Gabriel.

8. Anioł, który zwiastował Pannie Maryi nazywał się:

- A. Rafał;
- B. Michał;
- C. Gabriel.

9. Archanioł, którego przyzywamy w walce, przeciw siłom zła to:

- A. Michał;
- B. Rafał;
- C. Gabriel.

Maryla

Prawidłowe odpowiedzi znajdziesz na str. 25.

SZTUKA ŻYCIA

SAVOIR VIVRE W KOŚCIELE

Wyrażenie *savoir-vivre* pochodzi z języka francuskiego i jest złożeniem dwóch czasowników w formie bezokolicznika. **Savoir** znaczy **wiedzieć**, za to **vivre** znaczy **po prostu żyć**. Stąd *savoir-vivre* przetłumaczyć można jako sztuka życia. „Słownik wyrazów obcych” podaje, że jest to „znajomość form towarzyskich”. W internetowej „Wikipedii” czytamy: „*Savoir-vivre*, czyli ogłada, dobre maniery, *bon-ton*, konwenans towarzyski; znajomość obowiązujących zwyczajów, form towarzyskich i reguł grzeczności obowiązujących w danej grupie.

Jaki SAVOIR – VIVRE obowiązuje w KOŚCIELE?

W kościele podczas mszy św. stosujemy wszystkie te zasady *savoir vivre*, które obowiązują w życiu towarzyskim i publicznym a zatem takie jak np. stosuje się w dyplomacji czy podczas spotkania z wyjątkowo honorowym gościem. Stosujemy tu zasady, które odnoszą się tylko do tej jedynej i niepowtarzalnej, wyjątkowej i najwyższej istoty będącej w trzech osobach – Boga.

PO PIERWSZE —
GARDEROBA

Kościół możemy odwiedzić w sposób trojaki: niejako mimochodem wstępując do niego na krótką modlitwę; uczestnicząc we mszy św. w dzień powszedni; uczestnicząc we mszy św. w niedzielę lub w inne święto kościelne. W tym pierwszym przypadku nie jesteśmy oczywiście zobowiązani do jakiś specjalnych przygotowań. Jednak nasz strój musi być stosowny. **Nie możemy odwiedzać kościoła w stroju kwalifikującym się tylko na plażę czy na boisko, np. w krótkich spodenkach czy negliżu.** Nie może to być strój wywołujący zgorszenie czy znamionujący lekceważenie. Czy w krótkich spodenkach, w dresach czy innym niestosownym stroju odwiedzilibyśmy choćby na chwilę premiera, biskupa czy choćby naszego szefa w pracy? A w tym wypadku odwiedzamy przecież samego Boga?

Uczestnicząc we mszy św. w dniu powszednim postępujemy w taki sposób jakbyśmy odwiedzali kogoś z wizytą towarzyską, tylko, że tu mamy do czynienia z odwiedzinami osoby wyjątkowo ważnej – Boga. *Savoir vivre* w sposób jednoznaczny określa wymogi związane z taką wizytą. Nie odwiedzamy nikogo w stroju roboczym. Nasz strój określa nasz stosunek do gospodarza, ma wyrażać szacunek. Zakładamy więc na siebie ubranie bardziej eleganckie i odświętne. Udział

w niedzielnej mszy św. ma rangę wyższą niż uroczysta wizyta towarzyska. Powinniśmy zatem ubrać się w sposób szczególnie elegancki i uroczysty okazując tym szacunek i gospodarzom (Bogu i proboszczowi), i pozostałym gościom (wiernym, wspólnocie parafialnej).

UBIÓR KOBIET

W świetle zasad *savoir vivre* i przepisów etykiety biznesowej ubiory kobiece dzielą się na dwie kategorie ze względu na rolę, jaką kobieta spełnia. Może ona występować jako pracownik, reprezentant firmy, danego środowiska, jako naukowiec, dziennikarz czy po prostu jako człowiek. W takim wypadku jej ubiór, jak mówią specjaliści reprezentuje opcję „zero seksu” – spódnica nie jest krótka, ramiona, dekolt i plecy są zasłonięte, ubiór nie jest ani obcisły ani prześwitujący, buty zakrywają

palce i pięty, biżuteria i inne ozdoby są bardzo skromne. Za najbardziej reprezentatywne dla takiego ubioru uznaje się kostium, garsonkę, sukienkę z marynarką, lub mniej odświętne – klasyczną szmizjerkę z długimi rękawami czy bliźniak.

Kobieta może też występować jako przede wszystkim kobieta. Emanuje wtedy kobiecością, podkreśla ją i uwypukla, odsłaniając niektóre partie ciała. W takim stroju udaje się na randkę, do kawiarni, na spacer, na bal, na wieczorne „rozrywkowe” spotkanie towarzyskie.

Kościół jest takim miejscem, w którym, tak jak zresztą w każdej poważnej instytucji, ten drugi typ kobiecego stroju nie uchodzi, jest nie na miejscu, może kogoś przeszkadzać, może kogoś gorszyć, a nawet obrażać. Któraś z kobiet powie: „nie odpowiadam za ludzkie reakcje”. O, nie. W świetle *savoir vivre* odpowiadamy za nie. Nasz ubiór i nasze zachowania, jak uczy etykieta, mają być takie, by u nikogo nie wywoływać negatywnych reakcji, by powodować powszechną akceptację. „Twój wygląd zewnętrzny — mówi chińskie przysłowie — jest kartą tytułową twojego wnętrza”. On sygnalizuje zatem również stosunek do miejsca, okoliczności, innych osób oraz, w tym wypadku, również Boga, co pociąga też za sobą, oczywiście, określone zachowania.

UBIÓR MĘŻCZYŹN

Nie może to zatem być strój roboczy czy sportowy, czy ujmijmy to precyzyjniej, treningowy. Kanony elegancji i odświętności w wypadku mężczyzny są proste, jasne i precyzyjne. Mężczyzna udający się do kościoła na mszę św. powinien mieć na sobie garni-



tur lub elegancie spodnie, najlepiej białą koszulę i oczywiście krawat oraz skórzane półbuty. Latem, szczególnie w godzinach południowych ten ubiór może być jasny, a nawet biały, a zimą szary aż do czerni, którą mężczyzna przywdziewa w tych najbardziej uroczystych chwilach.

PO DRUGIE – ZACHOWANIE

„To w jaki sposób siedzimy w kościele nie jest obojętne. Postawa ciała zawsze jest znakiem naszego stosunku do innych” – czytamy na stronie internetowej parafii św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Białymstoku. W świątyni powinien obowiązywać szacunek wobec tego miejsca i zachowanie odpowiedniej kultury. W kościele powinno się siedzieć w sposób znamionujący powagę i szacunek dla miejsca, i osób w nim przebywających. Zasady *savoir vivre`u* określają nasze wychowanie, sposób postępowania i kulturę.

Zaleca się, aby o właściwej postawie pamiętała przede wszystkim ci, którzy siedzą w pierwszym rzędzie kościelnych ław, bo „to na nich są zmuszeni patrzeć księża, którzy znajdują się przy ołtarzu” — czytamy na internetowej stronie powyższej parafii. Osoby te **nie powinny siedzieć z szeroko rozstawionymi nogami ani zakładać nogi na nogę**, co dotyczy szczególnie kobiet. Zachowanie takie świadczy bowiem o braku szacunku i lekceważeniu, i przeszkadza osobom będącym przy ołtarzu w pełnieniu ich posługi. Kolana kobiet powinny więc być złączone, a stopy oparte na podłodze. Kolana mężczyzn powinny znajdować się w odległości kilku centymetrów od siebie.

Nie przyjmujemy pozycji półleżącej, nie rozkładamy wokół siebie swoich rzeczy osobistych, nie rozsiadamy się szeroko. Należy dbać o to, by dla wszystkich znalazło się miejsce siedzące jeśli takowego zabraknie — należy „stać godnie na wyprostowanych nogach”, nie kiwać się na boki, nie przestępować z nogi na nogę i nie opierać się o nic. Nie powinno się spletać rąk ani zakładać ich do tyłu. Taka postawa świadczy bowiem o nonszalancji, „luzie” i ma negatywną wymowę.

Wydawałoby się, że dla wszystkich wiernych jest oczywiste, że w kościele nie można jeść. Jednak okazuje się w praktyce, że to takie oczywiste nie jest. Zdarza się, że ktoś, być może odruchowo, sięgnie do kieszeni po cukierka. Zdarzają się też osoby, szczególnie młode (ale jednak nie tylko), które żują gumę.

Czasami słychać w kościele podczas nabożeństwa sygnał komórki, niekiedy przez dłuższy czas, bo jej właściciel nie może jej odszukać. Gdy ją wyłączy nie może powiedzieć sobie: „Zrozumiem ją. Nic się nie stało. Byłem roztrzępany”. Takie coś nie ma prawa zdarzyć się w kościele. Trudno wyobrazić sobie większe uchybienie, bardziej niestosowne zachowanie. Nie zabieramy więc telefonów komórkowych do kościoła, a jeśli już, to trzeba bezwzględnie pamiętać o ich wyłączeniu.

A jak się żegnamy? Są to często właśnie nieczytelne „magiczne zygaki” — niechlujny, niestaranny, wręcz lekceważący gest. Ma to być znak naszej wiary i miłości, znak szacunku i przywiązania. Musi obejmować całą

naszą istotę, myśli, wolę i serce — konsekrować w mocy Chrystusa, w imię Boga trójjedynego. Ten sam problem pojawia się w odniesieniu do tych trzech krzyżyków, które czynimy na czole, ustach i piersi przed ogłoszeniem nam w czasie mszy św. dobrej nowiny. Ten znak również powinien być bardzo uroczysty, pełen powagi i miłości.

DZIECI NA MSZY ŚWIĘTEJ

Savoir vivre wymaga również od dzieci przestrzegania pewnych norm. Już kilkuletni berbec, jeśli znajdzie się w towarzystwie czy miejscu publicznym, nie będzie w nim tolerowany, jeśli nie dostosuje się do obowiązujących zasad. Nikt nie pozwoli, by dziecko zakłócało koncert, przedstawienie teatralne, porządek w muzeum, bibliotece czy urzędzie itp. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment książki Mario Delpiniego pt. „Wielebny co za manieri”: „I nie bójcie się uczyć pobożności dzieci. Jeśli nikt ich nie wychowuje, są niespokojne i nieznośne również podczas zgromadzeń liturgicznych. Przypominacie sobie, że zdarzyło mi się poprosić jedno, by nigdy nie szło przede mną, gdyż jego arogancki chód był dla mnie niczym uderzenie biczem po oczach. Jeśli cierpliwie i zdecydowanie potrafiacie wprowadzić również najmłodszych w zrozumienie misterium, sportrzejecie, że zasmakują w rzeczach dobrych, a ich młoda radość w służeniu Panu podsycać będzie żarliwość wszystkich”.

Prowadząc dziecko do kościoła trzeba pamiętać o trzech podstawowych sprawach:

Po pierwsze, przed każdym udaniem się do kościoła należy przygotować dziecko to udziału w tym wydarzeniu, przypomnieć mu, dokąd i po co idzie, jakie bezwzględne (i dlatego) normy tam obowiązują, podkreślić, że zasad tych nie wolno w żadnym wypadku łamać (potem w świątyni i po wyjściu z niej trzeba na ich łamanie ze strony dziecka zdecydowanie reagować). Szczególnie należy pouczyć dziecko, że w kościele nie wolno kłaść się ani na podłogę, ani na ławce, biegać i dotykać czegośkolwiek. Należy również od samego początku uczyć go podstawowych modlitw i zachęcać do aktywnego udziału we mszy św. Jeśli rodzice nie będą przygotowywać dziecka systematycznie (dziecko ma krótką pamięć) i konsekwentnie do odpowiedniego zachowania w świątyni i udziału we mszy św. mogą oczekiwać, że ich dziecko stanie się bohaterem m.in. takiego wydarzenia. Podczas mszy św. w momencie szczególnej ciszy małe dziecko zapytało się gromkim, docierającym do wszystkich wiernym głosem: „Co ten pan robi za tą ładą?”.

Po drugie, dziecko należy ubrać do kościoła stosownie i odświętnie. *Savoir vivre* wymaga, by udając się z wizytą towarzyską z dzieckiem lub zabierając je ze sobą do teatru czy opery ubrać je odpowiednio do miejsca i czasu. Kościół nie może tu być i nie jest wyjątkiem. Reguły ubioru będą więc takie same jak w odniesieniu do dorosłych. Ubierając dzieci „elegancko” trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na strój dziewczynki. Ich ubiór nie może być kalką ubioru dorosłych

XVIII Dzień Papieski – Promieniowanie Ojcostwa

14 października 2018 r.

XVIII Dzień Papieski obchodzić będziemy w niedzielę, 14 października 2018 roku. W tym Dniu Papieskim nasze rozważania i działania chcemy zogniskować wokół dwóch rocznic z życia św. Jana Pawła II i setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W bieżącym roku przeżywać będziemy 60. rocznicę sakry biskupiej Karola Wojtyły (4 lipca 1958r. papież Pius XII mianuje ks. Karola Wojtyłę biskupem pomocniczym archidiecezji krakowskiej; 28 września 1958 roku zostaje udzielona Karolowi Wojtyłe sakra biskupia. W tym roku obchodzimy także 40 rocznicę wyboru na Stolicę Piotrową metropolity krakowskiego – działo się to pamiętnego 16 października 1978 roku. Dzień Papieski będziemy też niewątpliwie przeżywać w radosnej atmosferze związanej z setną rocznicą odzyskania niepodległości.

Hasło Dnia Papieskiego jest zaczerpnięte bezpośrednio z literackiego dziedzictwa Papieża Polaka. **Promieniowanie ojcostwa – to tytuł dramatu Karola Wojtyły datowanego na 1964 rok.** Jako społeczność tworząca Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia” pragniemy, aby przygotowania i obchody XVIII Dnia Papieskiego stanowiły zaproszenie do lektury pism K. Wojtyły, zwłaszcza wspomnianego dramatu „Promieniowanie ojcostwa”. Chcemy bowiem, aby dotarła do nas głębia myślenia Naszego Patrona. Uzupełnienie niech stanowią dwie książki: „Wstańcie, chodźmy!” oraz „Pamięć i tożsamość”.

Część IV „Wstańcie, chodźmy!” nosi znamieny tytuł: Ojcostwo biskupa. Znajdujemy tam rozdział zatytułowany: „Ojcostwo na wzór św. Józefa”, w którym właśnie św. Józef jest postawiony za wzór dla „wszystkich powołanych do ojcostwa – w rodzinie albo w kapłaństwie”. Warto w tym miejscu przytoczyć ważny dla nas fragment: „Wiemy, że Chrystus zwracał się do Boga Ojca słowem Abba – słowem bliskim i rodzinnym, takim, jakim dzieci Jego narodu zwracają się do swoich ojców. Pewnie też, jak inne dzieci, tym samym słowem zwracał się do Józefa. Czy można powiedzieć więcej o tajemnicy ludzkiego ojcostwa? Sam Chrystus, jako człowiek, doświadczał ojcostwa Boga poprzez swoje synostwo wobec św. Józefa”. (Jan Paweł II, Wstańcie, chodźmy!, Kraków 2004).

Szpeciallynie inspirująca jest dla nas lektura dramatu „Promieniowanie ojcostwa”. Zachwyca w tekście opisywanie kondycji człowieka w żywym odniesieniu do Boga. Znajdujemy w nim słowa: „Po jakimś długim czasie zdołałem zrozumieć, że nie chcesz, ażebym był ojcem, nie stając się dzieckiem. Dlatego właśnie przyszedł na świat Twój Syn. Jest On całkowicie Twój”. (K. Wojtyła, Promieniowanie ojcostwa, Poezje i dramaty, Kraków 1999,)

W Promieniowaniu ojcostwa Autor analizuje m in. samotność Adama, samotność człowieka: „Stanął on kiedyś na pograniczu ojcostwa i samotności”. (K. Wojtyła, Promieniowanie ojcostwa) Wojtyła podejmuje temat winy człowieka, pisze też o przedziwnej bliskości Boga wobec człowieka, bardziej podstawowej, fundamentalnej niż samotność człowieka. Autor stwierdza: „Trzeba wejść w promieniowanie ojcostwa, w nim dopiero wszystko staje się rzeczywistością pełną”. Bardzo wymowne jest też wezwanie: „Ojcze, bądź moją Drogą, bądź źródłem!” stanowiące tytuł jednego z fragmentów w części III omawianego dramatu. Właśnie w części III „Promieniowania ojcostwa” zatytułowanej „Doświadczenie dziecka” znajdujemy zdania: „Jest we mnie miłość mocniejsza od samotności”; „Wszyscy są w drodze. Droga ich prowadzi od bieguna samotności do bieguna miłości”. Znamienne jest, jak wiele w omawianym dramacie wnoszą słowa wypowiedziane przez postać Matki, która mówi między innymi: „Promieniowanie ojcostwa przechodzi przeze mnie, oddziaływa przez moje macierzyństwo”. Nie przypadkiem też właśnie Matka wypowiada ostatnie słowa zawarte w utworze: „We mnie przetrwa dziedzictwo wszystkich ludzi zaszczerpione w śmierci Oblubieńca”.

W nawiązaniu do setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę warto wskazać na książkę „Pamięć i tożsamość”. Znajdujemy w niej rozważania mówiące o Ojczyźnie: „Ojczyzna to poniekąd to samo, co ojcowizna, czyli zasób dóbr, które otrzymaliśmy w dziedzictwie po ojcach” (Pamięć i tożsamość, Kraków 2005).

Św. Jan Paweł II przypomina tam o patriotyzmie prowadzącym do uporządkowanej miłości społecznej. Nade wszystko zaś Papież Polak wskazuje, że historia człowieka nie dokonuje się tylko w wymiarze horyzontalnym. Nie jest pisana tylko przez ludzi. Dzieje człowieka dokonują się także w wymiarze wertykalnym, są pisane przez Boga. (Jan Paweł II Pamięć i tożsamość, Kraków 2005).

Dzień Papieski jest dla nas zaproszeniem do sięgnięcia po wyżej wspomniane teksty Karola Wojtyły. Wczytując się w nie możemy głębiej zrozumieć wewnętrzne inspiracje, motywy, jakimi kierował się Papież Polak w swym życiu i działalności, jak pojmował świat. Jednocześnie możemy lepiej poznawać Boga, który jest naszym Ojcem. Możemy wreszcie dowiedzieć się wiele o naszej ludzkiej kondycji, o współczesnym świecie i jego problemach, bo uświadamiamy sobie, iż niezwykła przenikliwość i głębia myśli papieskiej owocuje jej aktualnością w nowym tysiącleciu.

źródło internet

Jezus mówi do dzieci

Jezus opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu. Tam przyprowadzono do Niego głuchoniemego.



Szkolny spacer



Choć wędrujemy dziś ulicą Wałową, dawnych wałów, ani fortyfikacji tutaj nie odnajdziemy. Wałowa znajduje się właściwie w centrum Gdańska, ale sprawia wrażenie końca miasta, gdzie nie sposób dotrzeć przypadkiem.

Ku pamięci

Dziś interesuje nas teren posesji numer 21, czyli Szkolnego Schroniska Młodzieżowego. Wśród krzewów przed budynkiem odnajdziemy pokaźną tablicę upamiętniającą Polaków związanych z działalnością oświatową, którzy zginęli z rąk hitlerowców w czasie II wojny światowej. Co roku w Dzień Edukacji Narodowej gromadzą się tu uczniowie gdańskich szkół, by

złożyć im hołd. Tablicę wykonano w 1984 roku – napis głosi: „Bojownikom o polskie słowo i polską kulturę (...) Pamięć o nich nie zginie.” Każde z wymienionych na tablicy 44 nazwisk zasługuje na zatrzymanie się, ale niektóre szczególnie zapisały się na kartach historii Wolnego Miasta Gdańska. Kazimierz Sołtysik, rozstrzelany w Piaśnicy 11 listopada 1939 roku, zginął

za swoje zaangażowanie przy tworzeniu szkolnictwa dla polskiej młodzieży. Mieszkał w Gdańsku zaledwie 10 lat, ale spędził je bardzo intensywnie. Uczył języka polskiego w Gimnazjum Polskim, prowadził koło językowe, kierował uczniowską biblioteką. Wykładał też polskim żołnierzom stacjonującym na Westerplatte. Od 1934 roku był dyrektorem polskiej szkoły średniej. Dziś jego imię nosi Szkoła Podstawowa nr 58 na gdańskich Siedlcach. Alfons Żurek, nauczyciel wychowania fizycznego i harcerz poniósł śmierć jeszcze przed wybuchem wojny — został pobity przez bojówkę hitlerowską. Był komendantem II Hufca Harcerzy i zastępcą komendanta Gdańskiej Chorągwi Harcerzy. Został zaatakowany, gdy szedł z harcerzami na akademię 3 maja 1939 roku. By uniknąć polskich manifestacji władze Wolnego Miasta nie zgodziły się pochować go w Gdańsku. Pogrzeb odbył się w Poznaniu.



Lata 1922-1939, Polskie Gimnazjum w Gdańsku, w gmachu, który przypadł Państwu Polskiemu z podziału mienia niemieckiego i oddany został do użytku Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

Macierz Szkolna

Tablica nieprzypadkowo znajduje się w tym miejscu. Na budynku schroniska młodzieżowego zobaczyć można informację, że w latach 1928-1939 mieściła się w nim polska szkoła podstawowa Macierzy Szkolnej w Wolnym Mieście Gdańsku. Gdańska Macierz Szkolna działała od 1921 roku. Celem tej organizacji było zapewnić polskim dzieciom dostęp do polskich szkół. Pierwsza taka powstała w 1922 roku na dzisiejszej ulicy Augustyńskiego 1, nazwanej tak po wojnie na cześć dyrektora Jana Augustyńskiego, który prowadził tu Gimnazjum Polskie w latach 1925-1939. Macierz troszczyła się również o najmłodszych tworząc tzw. ochronki. W 18 punktach opiekowano

się 700 polskimi dziećmi. W 1926 roku otwarto Polskie Szkoły Handlowe (zawodową i wyższą). W latach dwudziestych organizacji udało się utworzyć w Wolnym Mieście Gdańsku system szkolnictwa polskiego. Powstawały szkoły powszechne – również poza granicami miasta, np. w Trąbkach Wielkich, Postołowie, Elganowie. Nauczyciele przyjeżdżali do Gdańska z terenów całej Polski. Za pracę

tutaj otrzymywali dwukrotne wynagrodzenie. Choć szkoły podlegały pod Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej, to plan roku szkolnego był bliższy niemieckiemu. W 1930 roku do Macierzy należało dwa tysiące osób. Prócz nauki organizowano także wyjazdy wakacyjne, kursy, czy konferencje. Wielu działaczy Macierzy zostało zamordowanych przez Niemców. Zginął także jeden z inicjatorów jej powstania — Władysław Pniewski. Polonista, znawca literatury regionalnej, który redagował czasopismo kaszubskie „Gryf”. Został rozstrzelany w Stutthofie w 1940 roku. Prócz miejsca na ulicy Wałowej, Macierz Szkolną upamiętnia także ulica jej imienia przy akademikach Uniwersytetu Gdańskiego w Oliwie.

*Marta Szagzdowicz
artykuł ukazał się w piśmie „Pomerania”.*

Domek na Skale

DROGIE DZIECI I RODZICE !

Z okazji NOWEGO ROKU SZKOLNEGO życzymy wszystkim Rodzicom i Nauczycielom wytrwałości i zapału w podejmowaniu wychowawczych i edukacyjnych wyzwań, a liczne sukcesy dzieci niech będą dla Was źródłem radości i prawdziwej satysfakcji. Dzieciom życzymy, by zarówno przedszkole jak i szkoła były przyjaznym, bezpiecznym miejscem radosnej nauki i wspierały rozwój Waszych pasji oraz talentów.

ZADANIE 1

Przeczytaj opowiadanie i narysuj do tego ilustrację.

„ECHO”

Pewien ojciec z synkiem wędrowali po górach.

Nagle syn potknął się, a czując dotkliwy ból, zawołał:

- Ajjjjjjjjjjjj!

Ku swemu zaskoczeniu usłyszał:

- Ajjjjjjjjjjjj!

Zdziwione dziecko krzyknęło:

- Kto tam jest?

Odpowiedź przyszła natychmiast:

- Kto tam jest?

Zezłoszczony chłopiec odkrzyknął: Tchórz!

Spojrzał na ojca z niedowierzaniem.

- Co się dzieje, tato?

Mężczyzna, uśmiechając się, tak mu odpowiedział:

-Drogi synu, popatrz, i spoglądając na piękną górę, zawołał:

- Podziwiam cię!

A głos mu odpowiedział:

- Podziwiam cię!

Po chwili zawołał ponownie:

-Jesteś mistrzem!

A głos mu na to:

- Jesteś mistrzem!

Zdumione dziecko nic z tego nie rozumiało.

Wówczas ojciec wyjaśnił mu:

- ludzie nazywają to echem, ale w rzeczywistości to jest życie. Oddaje ci wszystko, co mówisz lub robisz.

Nasze życie to po prostu odbicie naszych działań. Jeśli pragniesz, żeby na świecie było więcej miłości, rozsiewaj wokół siebie. Jeśli tęsknisz za szczęściem, uszczęśliwiaj tych, którzy cię otaczają. Jeśli chcesz, aby było ci radośnie na duszy, uśmiechaj się do ludzi, których znasz. Zasadę tę można odnieść do wszystkich aspektów życia. Ono oddaje nam dokładnie to, co daliśmy z siebie. Nasze życie nie jest przypadkiem, lecz odbiciem nas samych.

ZADANIE 2

Rozwiąż krzyżówkę i podaj hasło oraz dokładną datę święta.

The crossword puzzle grid is composed of white squares for letters and grey squares for empty space. The clues are numbered as follows:

- 1**: Across, 10 squares, starting at the 4th square of the top row.
- 2**: Across, 8 squares, starting at the 1st square of the 2nd row.
- 3**: Across, 10 squares, starting at the 1st square of the 3rd row.
- 4**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 4th row.
- 5**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 5th row.
- 6**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 6th row.
- 7**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 7th row.
- 8**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 8th row.
- 9**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 9th row.
- 10**: Across, 8 squares, starting at the 1st square of the 10th row.
- 11**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 11th row.
- 12**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 12th row.
- 13**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 13th row.
- 14**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 14th row.
- 15**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 15th row.
- 16**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 16th row.
- 17**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 17th row.
- 18**: Across, 6 squares, starting at the 1st square of the 18th row.
- 3**: Down, 3 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 7**: Down, 7 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 8**: Down, 8 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 11**: Down, 11 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 12**: Down, 12 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 5**: Down, 5 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 13**: Down, 13 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 14**: Down, 14 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 15**: Down, 15 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 17**: Down, 17 squares, starting at the 1st square of the 1st row.
- 18**: Down, 18 squares, starting at the 1st square of the 1st row.

Clue illustrations include: a book titled 'GEOMETRIA', a globe, a protractor, a paperclip, a pen, a compass, a pair of scissors, a pencil, a marker, a stack of books, a pencil case, an eraser, a ruler, and a bell. A building labeled 'GIMNAZJUM' is also shown.

ZADANIE 3

CIEKAWOSTKA

Kapliczka św. Jana Nepomucena w Gdańsku – Oliwie

Święty Jan Nepomucen, patron pielgrzymów był kiedyś bardzo popularny. Świadczy o tym mnogość kapliczek jemu poświęconych, które stanowiły niegdyś miejsce odpoczynku dla znużonych wędrowców. Usytuowane są one przeważnie przy dawnych pielgrzymich szlakach. Według tradycji ludowej święty ten chronił pola i zasiewy przed powodzią oraz suszą. Dlatego figury św. Jana Nepomucena (nepomuki) ustawiano przy drogach w sąsiedztwie mostów, rzek, ale również na placach publicznych i kościelnych oraz na skrzyżowaniach dróg.

Święty ten w szczególny sposób związany jest jednak Pragą i mostem Karola. Jedna z legend głosi, że jako kanonik Kapituły Katedry św. Wita w Pradze bywał on na dworze królewskim Waclawa IV Luksemburczyka. Został też spowiednikiem żony króla, którą władca podejrzewał o niewierność. Niestety próby zmuszenia Jana do wyjawienia tajemnicy spowiedzi zakończyły się torturami, a gdy nie przyniosły rezultatu, umęczone ciało więźnia zrzucano z mostu nad Wełtawą. W tym momencie, na niebie, ukazało się pięć gwiazd symbolizujących cnoty męczennika, którego zaczęto uznawać za patrona spowiedników.

Widoczna na zdjęciu okazała, murowana kapliczka znajduje się przy alei Grunwaldziej 517, tuż obok Parku Oliwskiego i naprzeciwko pętli tramwajowej. Opactwo w Oliwie, położone niedaleko kapliczki, było bowiem celem i miejscem wyjścia wielu pielgrzymek, do Kalwarii Wejherowskiej, organizowanych przez Bractwo Drogi Krzyżowej, powołane w 1766 r. przez papieża Klemensa XIII. Kapliczka powstała w II połowie XVIII w. Obok niej znajdował się unikatowy szpitalik z 1660 r., niestety po wojnie został zburzony przez budowniczych ulicy.

Kilkustopniowy obiekt posadowiony jest na murowanej i otynkowanej podstawie. Poszczególne części kapliczki przedzielone są gzymsami. W górnej części, mającej formę arkadowej latarni, umieszczona została figura św. Jana Nepomucena. Postać świętego przedstawiona jest z krzyżem i gwiazdzistą aureolą nad głową - symbolizującą męczeńską śmierć. Środkową i największą część kapliczki zajmuje owalna wnęka, w której umieszczona jest figura Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia. Matka Boska stoi na kuli ziemskiej i depta piekielnego węża. Dlatego dawni mieszkańcy Oliwy kapliczkę tą często nazywają „kolumną Maryjną”. Obiekt ten nie ma już dzisiaj tablic z napisami (w języku niemieckim), a jego, usytuowanie, przy ruchliwej drodze, pośród kompleksu budynków, w które jest wtopiony, powoduje raczej jego pospieszne mijanie. Mimo to, warto jednak, może przy okazji spaceru po Oliwskim Parku, popatrzeć z bliska i pomodlić się do świętych w kapliczce.

Twoim zadaniem będzie zaprosić Rodziców lub Dziadków na spacer po Oliwie celem odnalezienia kapliczki.



ZADANIE 4

Pokoloruj i podpisz obrazek.



POWIEW POEZJI



KONIEC WAKACJI

W taflach wody topi
się słońce i tuli
w morskiej głębinie,
niedługo lato gorące,
w otchłań odpłynie.

Opustoszeją plaże
i zaludnione wydmy,
fotografie przeżytych
wrażeń, skryją się
w obrazach mglistych.

Nastanie polska jesień,
wpleciona w barwy
czerwieni, babim latem
przywita nas wrzesień,
z zapachem astrów
i pięknych żółcieni.

PANI JESIEŃ

Przyszła pani jesień
w kolorach czerwieni.
Pełne kosze owoców niesie,
babim latem snuje po ziemi.

Wiatr hula między drzewami,
chłodzi promienie słońca.
Wesoło kołysze gałęziami,
złote liście na ziemię strąca.

Dobiega końca ciepły wrzesień,
na polach słycać traktory.
Przyroda odpłynie w daleki sen,
na ziemi zostawi szare kolory.

Jesień przeminie i zima mroźna,
zrodzi się nowa nadzieja.
Znowu zawita do nas wiosna,
obudzi przyrodę i spełni marzenia.



PAZDZIERNIK W LESIE

Październik idzie przez las,
bukiety liści w dłoni niesie,
babie lato muska twarz,
to znak, że mamy jesień.

Paździerze lecą z drzew,
chłodny wiatr mocno wieje,
w dal echo się niesie
spod ściółki grzyb się śmieje.
Słońce promienie wplata,
malując złoty pejzaż,
paletą barw wzbogaca
piękny, jesienny obraz.

JESIENNA MELANCHOLIA

Po policzku płynie łza,
z bólem drąży rysę,
życie goryczy ma smak,
smutek otula ciszę.

Radość zamieszkała w snach,
codziennosc jest w rozterce,
tylko nadzieja w duszy gra,
pociesza smutne serce.

Jak jesienny wiatr drzewa,
melancholia targa myśli,
zrzuca na ziemię marzenia,
bo już żadne się nie ziści.

Elżbieta Nowak

ANIOŁ STRÓŻ

Bóg Ojciec dał nam na drogę życia
Za opiekuna Anioła,
Który jest przy nas, czuwa nad nami;
To nasze wsparcie, obrona.

Choć niewidoczny, jest ciągle z nami,
Od złego strzeże i chroni,
Szepcze do ucha dając nam rady,
W niebezpieczeństwie broni.

Gdy trzeba, skrzydłem swoim osłania,
Rozprasza ciemności nocy,
Daje otuchę, uśmiech na twarzy,
Ciągle jest nam ku pomocy.

Nasz Anioł Stróż, przyjaciel najlepszy,
Słuchajmy więc Jego słów,
On nie pozwoli skrzywdzić nas,
Wysłannik Niebios, nasz Druh!

RÓŻANIEC

Wiele jest pięknych modlitw i pieśni
Co chwałą Cię Matko — Maryjo,
Takich, co duszę do nieba wznoszą,
Są naszą nadzieją jedyną.

Ale różaniec z nich najpiękniejszy,
Bo przez Nią samą podany
Ku ratunkowi biednych grzeszników,
Najbardziej miły, kochany.

Znany od wieków i odmawiany
Wśród wiernych na całym świecie,
Prosty i łatwy dla wiernej duszy,
Dla starszych, młodych i dzieci.

Ma on moc wielką, jeśli mówiony
Z gorącą w sercu miłością,
Gdy tajemnice wiary najświętszej
Z czcią rozmyślamy, z ufnością.

Potok łask wszelkich, przeróżnych spływa,
Na tych, co tak jak dziecko proszą,
I przesuwając paciorki różańca
Modły ku Niebu wznoszą.

Bo Matka kocha swe wierne dzieci,
I nie odmawia pomocy,
Ona wybląga u Syna swego
To, o co dziecko Ją prosi.

Teresa Zajewska

SIEWNEJ PANI TO POWIEM

Mamy sierpień Maryjo — zaraz będzie po żniwach
i za Twoją przyczyną dobry Bóg błogosławi.
Zbiory ludzie odkryją, święcą w każdej parafii
i do siewu sposobią, nigdy się nie lenią.

Każdy dziś pędzi w przyszłość z niepokojem w serdu-
chu,
gna jak wicher szalony za czymś więcej do chleba.
A Ty uczysz Maryjo — stop szaleństwu — nie trzeba,
pod stopami jest gleba — szepty Twe w moim uchu.

Drugie już tysiąclecie polską ziemię nawiedzasz,
Siewna, Żniwna, Łakowa, Kwietnaś Ty i Jesienna.
Sama dobroć kiełkuje i zakwita niezmiennie,
gdy przy Tobie i z Tobą — w sercu nie mieszka
bieda.

Zasiej zatem młodzieży miłość czystą rozumną
i nauczaj każdego, że... nie pierwsza konsumpcja.

SZKOŁO NASZA SZKOŁO

Jeszcze cicho odpoczywasz, gwar jest na wakacjach,
na podwórkach szkolnych burze, przekwitły akacje.
Słonko pali na brązowo niczym dziadek tytoń,
a dziewczyny to i owo odstąpiły i bez pytań —
czy chcę patrzeć na podarte spodnie i brudne kolana,
jakaż głupia teraz moda — dana moja dana.
Już niedługo koniec laby, wrócimy do ciebie,
po kolejny roczek nauk — każdy jest w potrzebie.
A póki co droga Szkoło — ślemy widokówki mailem.
Nie tęsknimy, mówię prawdę, bo tęsknota przyjdzie ...
z wiekiem.

Maria Szafran

MATKA BOSKA PRZYDROŻNA

Przy drodze drogowskaz i mała tabliczka,
kierunek wskazuje, daje orientację.
A między drzewami skryła się kapliczka,
tu warto przystanąć, zrobić medytację.

Matka Boska Przydrożna złożyła dłonie,
spogląda na pola, błogosławi pracy.
W wieczory majowe ślą modlitwy do Niej,
o opiekę proszą od dawna Polacy.

Kapliczki przydrożne, figurki drewniane,
w narodowy klimat wpisane od wieków.
Zawsze ukwiecone i niezapomniane,
sens życia ci wskażą, współczesny człowieku.

Gdy obok przechodzisz pochyl głowę nisko,
i pomyśl przez chwilę czy tak gonić trzeba?
Kiedyś śmierć cię wyrwie i zostawisz wszystko,
nie blokuj swym życiem dostępu do nieba.

Jan Siuda

JESTEM POLAKIEM

Szanujmy swoją wiarę i tradycję
Polacy kochani
którzy przebywacie poza granicami

Dawajcie wizerunek godnego Polaka
niech Narody widzą dobroć i życzliwość
polskiego domu rodaka

Pieniądz niech nie przesłoni
wam oczu zasłoną
niech każdy powróci na Ojczyzny łono

By mógł się cieszyć miłością
rodzinną niezastąpioną
niech będzie przykład innym dawany
i bez wstydu wypowiedziany
— Jestem Polakiem.

Bogusława Jackiewicz



„Od oświaty zależy w znacznej mierze przyszłość całych społeczeństw” .

Jan Paweł II

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej życzymy Nauczycielom, Wychowawcom, pracownikom oświaty, by trud ich codziennej pracy, na rzecz młodego pokolenia, przynosił jak najlepsze owoce oraz dawał satysfakcję z realizowanej misji, jaką jest troska o wykształcenie dzieci i młodzieży. Wielu sukcesów, radości, zdrowia i siły na każdy dzień Państwa pracy.

Redakcja „Domu na Skale”



„Maryjo, Królowo Polski! Jestem przy Tobie, pamiętam i czuwam”.

Apel Jasnogórski

Przez cały październik o godz. 21.00

Nabożeństwa różańcowe

codziennie po mszy św. wieczornej o godz. 18.25

Dzieci: wtorek i piątek - godz. 17.00

Młodzież: piątek - godz. 19.30

CHRZEŚCIJAŃSTWO W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

Co oznaczają litery IHS?

Monogram IHS, zwany też chrystogramem, pojawia się w wielu miejscach, które mają związek z Chrystusem: na herbach, witrażach, ołtarzach, obrusach, naczyńiach liturgicznych, drzwiczkach do tabernakulum itp. Posiada on kilka interpretacji. W jednej wersji IHS miałoby wywodzić się od łacińskiego Jesus Hominum Salvator (Jezus ludzi Zbawiciel), w innej od In Hoc Signo (w tym znaku + domyślnie: zwycięstwo). Inne tłumaczenia mylnie interpretują te trzy litery jako np. „Jezus Hostia Święta”. Jednak IHS jest po prostu łacińska

transkrypcją skróconej greckiej wersji imienia Jezus. Omawiany monogram to akronim, trzy litery imienia: pierwsza, druga i trzecia (lub ostatnia). Greckie I – to jota, H – to litera eta, czyli nasze E, natomiast S to sigma, która w łacińskim alfabecie ma odpowiednik S. W efekcie mamy IHS – jako zapowiadające całość imienia Jezusa po grecku. Jest to starożytna forma skrótowego zapisywania imienia Zbawiciela.

Początki stosowania tego akronimu sięgają prawdopodobnie już III wieku. Bywał używany jako sekretne oznaczenie grobów chrześcijan. W XV wieku św. Bernard ze Sieny propagował mocno jego szerokie stosowanie, a chrześcijan zachęcał do pisania go na drzwiach swoich domów. Monogram IHS został zaadaptowany jako znak przez św. Ignacego Loyolę i zakon jezuitów. Papież Franciszek, sam będący jezuitą, w swoim herbie także zawarł litery IHS.

Daleko od Ewangelii



Latem w czasie chłodnego wieczoru obejrzałam brytyjski film „Maria Magdalena” w reżyserii Gartha Daviesa. Już wcześniej zaintrygowała mnie postać Marii Magdaleny. Z pewnością była to niezwykła kobieta, uczennica Jezusa. Trwała przy Nim do końca. To jej pierwszej ukazał się Chrystus po swoim zmartwychwstaniu.

Po takich faktach miałam nadzieję, że obejrzę dobry film religijny. Niestety doznałam sporego rozczarowania. Scenariusz filmu zupełnie nie odpowiada ani wydarzeniom zapisanym na łamach Ewangelii, ani nawet rzeczywistości starożytnego Izraela. Maria wbrew woli rodziny przyłącza się do Jezusa i Jego uczniów. Wrogo do niej nastawiony jest filmowy Piotr nie wiadomo dlaczego grany przez czarnoskórego aktora. Kolejna fikcja to chrzciny nowych osób. Jezus, jego uczniowie i Maria chrzczą wodą, światłem, ogniem, by ludzie obudzili się do nowego życia. Zupełna bzdura. W trakcie wspólnej podróży do Jerozolimy narasta niechęć filmowego Piotra do Marii. Ekranizacja ukazuje, że Maria lepiej rozumie nauczanie Jezusa, które nie docierało do apostołów. W filmie kobieta jest oparciem dla zagubionego i przerażonego swoim losem Jezusa.

W Kanie Maria prosi Jezusa, by nauczał nie tylko mężczyzn, ale i niewiasty. Trzeba nam pamiętać, że w tamtych czasach panie nie miały wiele do powiedzenia w sprawach publicznych. Dla łatwiejszego zrozumienia — pozycja kobiety w starożytności była o wiele niższa niż mężczyzn. (Nawet i dziś by rozpocząć wspólną modlitwę w synagodze potrzebnych jest 10 mężczyzn obojętnie w jakim wieku. Mogą to być chłopcy i niemowlęta, byle płci męskiej. Panie się nie liczą.)

Kolejna sytuacja. Wskreszenie Łazarza. Nie jest on w grobie, ale leży na ziemi i lamentują nad nim bliscy. Znowu kontrast z Ewangelią. Kiedy filmowy Jezus wysłał Marię i Piotra, by wspólnie nauczali, Maria zmusza apostoła, by pomagał umierającym



i zaprzestał szukania osób do nawracania. Widać, że przesłaniem filmu jest pokazanie, że rolę Kościoła nie jest ewangelizacja, tylko działalność socjalna. W kolejnym epizodzie uczniowie domagają się, aby Jezus przeprowadził polityczną rewolucję. Judasz prosi Jezusa by ten zniszczył zło świata oraz by już teraz zapanowało królestwo niebieskie. W Świątyni Jerozolimskiej Jezusa oburza handel zwierzętami ofiarnymi i wszczyna awanturę, co powoduje, że musi uciekać razem z uczniami oraz się ukrywać. Pan ukazany jest jako choleryk i narwaniec. Nie ma najmniejszej wzmianki dlaczego tak uczynił. Film przemilcza rolę Żydów w zamordowaniu Jezusa. Ekranizacja podkreśla rzekomą fundamentalną rolę Marii Magdaleny w misji Jezusa.

I tak jeszcze można by długo wymieniać.

Obraz ten nie wnosi niczego dla lepszego zrozumienia Ewangelii. Jedyne plus to piękne krajobrazy i ścieżka muzyczna. Myślę, że ten film pojawi się niedługo na DVD i będziemy go chcieli nabyć. Zupełnie odradzam zakup. Dla mnie to szkoda pieniędzy.

Maryla

ciąg dalszy ze str. 8

SZTUKA ŻYCIA SAVOIR VIVRE W KOŚCIELE

kobiet wybierających się np. na bal (krótka spódniczka, prześwitująca bluzka, duży dekolt, itp.). Trzeba też nauczyć już bardzo małego chłopca, że przed wejściem do kościoła zdejmuje nakrycie głowy.

Po trzecie, nie wolno zabierać do kościoła zabawek, misiów, lalek, książeczek do kolorowania itp., by w ten sposób skłonić dziecko do tego, by go nie było widać i słychać. Świątynia to nie przedszkole ani piaskownica. Takie postępowanie będzie nie tylko błędne z pedagogicznego punktu widzenia, ale może spowodować zgorszenie i rozpraszać uwagę innych.

Jeżeli przebywamy z dzieckiem w kościele nie możemy pozwolić mu na to, by przemieszczało się swobodnie nawet, gdy nie hałasuje, by krążyło pomiędzy ławkami, chodziło przed ołtarzem, wdrapywało się na jego schodki. To rozprasza księdza odprawiającego mszę świętą i wiernych. Rodzice powinni wybierać wówczas msze święte dla dzieci, gdzie dzieci mają większą swobodę, widać je i słychać.

wybrała Ewa

na podstawie książki Stanisława Krajskiego
pt. „Savoir vivre w Kościele. Podręcznik dla świeckich”;
www.savoir-vivre.com.pl



Nasze dziedzictwo — POLSKA

św. Jan Paweł II



Akcja Katolicka Archidiecezji Gdańskiej

W 100-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

zaprasza na:

PRZEGLĄD PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ

20 października (sobota) 2018r. w godzinach 10.00 — 13.00

Parafia św. Maksymiliana Kolbe Gdańsk - Suchanino ul. Otwarta 1

Zgłoszenia do 10 października.

Informacja i karta zgłoszenia na stronie internetowej

www.kolbe.diecezja.gda.pl /w aktualnościach/



Modlitwa do Ducha Świętego o przemianę

Przyjdź Duchu Święty.

Przemień moje wewnętrzne napięcie w święte odprężenie.

Przemień mój niepokój w kojącą ciszę.

Przemień moje zatroskanie w spokojną ufność.

Przemień mój lęk w nieugiętą wiarę.

Przemień moją gorycz w słodycz Twej łaski.

Przemień mrok mego serca w delikatne światło.

Przemień moją obojętność w serdeczną życzliwość.

Przemień moją noc w Twoje światło.

Przemień zimę mojej duszy w Twoją wiosnę.

Wyprostuj moje krzywe drogi,

wypełnij moją pustkę,

oczyść z pychy,

pogłębiaj moją pokorę.

Rozpal we mnie miłość!

Spraw, abym widział siebie tak jak Ty mnie widzisz,

abym mógł poznać Ciebie jak to obiecałeś

i był szczęśliwy według słowa Twego:

Błogosławieni czystego serca albowiem oni Boga oglądać będą.

KRONIKA FOTOGRAFICZNA



Wiązanki kwiatów i ziół przygotowane na Święto Matki Bożej Zielnej.

W dniu 29 sierpnia 2018r. zespół muzyczny Jordan w składzie: Joanna Kożuch, Magdalena Narusz, Mateusz Sondej i Sebastian Jata zdobyli Nagrodę za piosenkę estradową na XIX Metropolitalnym Festiwalu Piosenki Liturgicznej w Jastarni.

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



**TABLICA PAMIĄTKOWA W FORMIE RYNGRAFU,
JAKO DZIĘKCZYNIENIE ZA KORONACJĘ OBRAZU
MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ
I NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI**



Tablica-ryngraf, którą zaprojektował artysta, rzeźbiarz P. Wawrzyniec Samp, będzie wykonana z brązu z wizerunkiem Matki Bożej ukoronowanej na tle orła z napisem:

W dziękczynieniu oddajmy Bogu
i Królowej Polski

„Wszystko co Polskę stanowi,
w intencji Ojczyzny i Narodu”.

W pierwszą rocznicę koronacji obrazu
Matki Bożej Częstochowskiej,

W 100-lecie Niepodległości Polski
Gdańsk, par. św. Maksymiliana Kolbe
A.D. 2018

UWAGA! UWAGA!
Przedłużamy termin nadsyłania prac
na **KONKURS FOTOGRAFICZNY**
do 10 października.

WAKACJE W OBIEKTYWIE

Zasady konkursu:

- jedno zatytułowane zdjęcie;
- format zdjęcia: minimum 2200x1500 px
lub więcej niż 2,5MB;
- e mail: redakcjadns@wp.pl;
- prace podpisujemy imieniem i nazwiskiem.

Wyniki konkursu podamy w listopadowym numerze.
Czekają nagrody.

Z ŻYCIA PARAFII

6 lipca – pierwszy piątek miesiąca. Przez spowiedź i komunię świętą wynagradzaliśmy Sercu Jezusa za grzechy nasze i całego świata;

13 lipca – Dzień Fatimski; przez modlitwę różańcową odpowiedzieliśmy na wezwanie Matki Bożej.

15 lipca – jak co miesiąc po mszy świętej wieczornej odbyła się adoracja przed Najświętszym Sakramentem zakończona Apelem Jasnogórskim. To zawsze jest dobry czas, by w ciszy zanieść do Boga wszelkie nasze sprawy, a nade wszystko, po prostu Go uwielbiać.

25 lipca – wspominaliśmy św. Jakuba Apostoła oraz św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżujących. Z racji wspomnienia tego drugiego Świętego pobłogosławiliśmy pojazdy mechaniczne i modliliśmy się o rozropne ich wykorzystywanie.

26 lipca – wspominaliśmy świętych Joachima i Annę, rodziców NMP.

1 sierpnia – minęła 74. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Poległym za wolność Ojczyzny dziękowaliśmy w modlitwie za poniesiony trud i oddanie sprawie polskiej.

4 sierpnia – św. Jana Marii Vianneya, patrona proboszczów. Modliliśmy się szczególnie w intencji naszego ks. Proboszcza;

6 sierpnia – celebrowaliśmy św. Przemienienia Pańskiego. Wydarzenie było umocnieniem wiary Apostołów przed męką Pana Jezusa. Jest zaproszeniem do prowadzenia intensywnego życia wewnętrznego, poznawania Pana Boga na drodze sakramentów i modlitwy.

9 sierpnia – wspominaliśmy św. Benedyktę od Krzyża – Edytę Stein. Zginęła 9 sierpnia 1942 roku w obozie w Oświęcimiu. Kanonizował ją św. Jan Paweł II w 1998 roku, a w rok później ogłosił współpatronką Europy, podkreślając, że jej wyjątkowe życie i ofiara, jaką złożyła dla Chrystusa, są zadatkami prawdziwie braterskiego społeczeństwa, niezależnie od różnic narodowych, kulturowych i religijnych.

13 sierpnia – kolejny dzień miesiąca, w którym z różańcem w rękę, w procesji wokół kościoła, oddawaliśmy Bogu cześć przez naszą Matkę.

14 sierpnia – wspominaliśmy dzień śmierci naszego patrona św. Maksymiliana Kolbego; 77. rocznica męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana.

15 sierpnia – Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny zwanej MB Zielnej przypominała nam, że jak Maryja mamy być w niebie z Nią i Bogiem z duszą i ciałem; po mszy świętej wieczornej mieliśmy okazję do adoracji przed Najświętszym Sakramentem, która zakończyła się Apelem Jasnogórskim; Dziękujemy Paniom z Wspólnot za przygotowanie wiązanek kwiatów i ziół.

22 sierpnia – wspominaliśmy NMP Królową. Panie, nie zawsze potrafię przyjąć Twoje zamiary wobec mnie, często mnie one przerażają, bo są zupełnie inne od tego, czego ja sam chciałbym dla siebie. Naucz mnie nieustannie zawierzać Ci i ufać, że to, do czego mnie prowadzisz, jest dla mnie najlepsze.

26 sierpnia – wspominaliśmy NMP Częstochowską. Jezu, wraz z Maryją przychodzę dziś do Ciebie z moimi brakami, pustką, potrzebami. Pragnę uczynić wszystko, co mi powiesz. Wierzę Ci, Panie!

Prawidłowe odpowiedzi

1A, 2A, 3C, 4B, 5B („Wygnawszy zaś człowieka, Bóg postawił przed ogrodem Eden cherubów i połyskujące ostrze miecza, aby strzec drogi do drzewa życia”. Rdz 3,24), 6A, 7C, 8C, 9A.

Non nobis, Domine, sed nomini Tuo da gloriam (Nie dla nas Panie, lecz dla chwały Twego imienia)

DOM na SKALE. **Kolegium redakcyjne:** ks. Piotr Toczek,
Ewa Kopernik-Ambroziak - redaktor naczelna, Maryla Bertrand - skład.

Adres redakcji: Parafia św. Maksymiliana Kolbego ul. Otwarta 1,
80-169 Gdańsk, tel.58 302-09-84; fax 58 302-47-05;

e-mail: kolbe@diecezja.gda.pl; redakcjadns@wp.pl:

www.kolbe.diecezja.gda.pl ; Millenium nr 4411602202 00000000 50690369

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów.

WIADOMOŚCI

CHRZTY



Józef Tadeusz Kubiak, Zofia Piasecka,
Ignacy Henryk Mikosza, Miłosz Tomasz
Piersa.

ZMARLI



+ Kazimierz Kalinowski,
+ Jan Tkaczyk,
+ Barbara Barańska,
+ Konrad Lewanczyk,
+ Jerzy Rudziński,
+ Genowefa Banaś,
+ Mirosław Nowak,
+ Teresa Zaniewicz,
+ Jerzy Kaliszewski,
+ Józefa Krzemińska,
+ Roman Kowalski,
+ Grażyna Młodożeniec,
+ Jan Truszkowski,
+ Jadwiga Piłat,
+ Urszula Różycka,
+ Barbara Geler,
+ Alina Kuślińska-Szulc,
+ Wanda Niewierowska,
+ Krystyna Lipowiec,
+ Halina Dąbrowska,
+ Wanda Tomczyk,
+ Mieczysław Myszka,
+ Wojciech Kotyński.

ŚLUBY



Piotr Salwin i Sylwia Gąsior
Marcin Horoszko i Agnieszka Patrzek
Maciej Ziółkowski i Malwina Grybisz
Krzysztof Lewańczyk i Daria Muszyńska

ROCZNICE



Jubileusz 50-lecia małżeństwa

Anna i Bogumił Brodowscy
Czesława i Roman Grzonkowscy
Jadwiga i Tadeusz Sznajder
Irena i Janusz Policha
Irena i Stefan Kania
Danuta i Roman Strykowski
Wiesława i Jerzy Soczówka

JESIENIĄ W NASZEJ PARAFII:

7 września 2018 - msza święta pierwszopiątkowa z poświęceniem naszym najmłodszym tornistrów, by czas nauki rozpocząć z Bogiem.

14 września 2018 – święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

15 września 2018 – wspomnienie NMP Bolesnej. Jak co miesiąc modlimy się przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, by Bogu przez Maryję oddać to, co w naszym życiu jest ważne.

18 września 2018 – dzień św. Stanisława Kostki patrona młodzieży i ministrantów.

29 września 2018 – święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała.

1 października 2018 – rozpoczynamy w Kościele modlitwę różańcową. Zapraszamy wszystkich codziennie po wieczornej mszy św. Dla dzieci nabożeństwo różańcowe będzie we wtorki i piątki o godzinie 17.00. Zapraszamy dzieci wraz z Rodzicami. Apel Jasnogórski przez cały październik codziennie o godz. 21.00.

4 października 2018 – I czwartek miesiąca. Msza święta o godzinie 18.00 i nabożeństwo w intencji powołanych do służby Bożej.

5 października 2018 – I piątek miesiąca. Spowiedź w godzinach: 6.15-7.15; 9.00-10.00; 16.00 - 17.00; 17.45-18.15; 19.00-19.30; Msza św. dla dzieci o godzinie 17.00, dla młodzieży o godzinie 19.30;

7 października 2018 - wspomnienie Matki Bożej Różańcowej. Poświęcenie różańców dzieciom przygotowującym się do pierwszej komunii świętej o godz. 11.00.

6 października 2018 – I sobota miesiąca. Kapłani odwiedzą chorych z sakramentami św. od godziny 9.00;

10 października 2018 – odpust Parafialny; 36 rocznica kanonizacji naszego patrona św. Maksymiliana Marii Kolbe. Uroczysta msza święta, na którą serdecznie zapraszamy Parafian i Gości.

13 października 2018 – rocznica Objawień Matki Bożej w Fatimie. O godzinie 18.00 Eucharystia i fatimski różaniec pokutny wraz z procesją.

14 października 2018 – XVIII Dzień Papieski pod hasłem „Promieniowanie Ojcostwa”.

15 października 2018 – dzień Adoracji Najświętszego Sakramentu. Rozpoczęcie mszą św. o godzinie 18.00, a zakończenie Apelem Jasnogórskim o godz. 21.00. Dodatkowa możliwość sakramentu pokuty i pojednania od godziny 20.30. Modlitwa o uzdrowienie podczas mszy św. i nabożeństwa.

18 października 2018 – dzień św. Łukasza. Święto Służby Zdrowia; nie zapominajmy o tych, których zadaniem i powołaniem jest leczyć ludzi; módlmy się i za nas, byśmy mieli większe zrozumienie dla pracowników Służby Zdrowia.

19 października 2018 – bł. Jerzego Popiełuszki, prezbitera i mecenika.

MSZA ŚWIĘTA I POŚWIĘCENIE TORNISTRÓW



Gdańsk, 10 października 2017 r.


 + Sławowi Leszek Głobz
 ARCEBISKUP
 METROPOLITA GDAŃSKI
 Za. akt. XI D. 078 - 1/2017

AKT

UROCZYSTEJ KORONACJI
OBRAZU MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ
W KOŚCIELE PW. ŚW. MAKSYMILIANA KOLBEGO
W GDAŃSKU-SUCHANINIE

Niniejszy Akt poświęcony, że w dniu 10 października 2017 roku,
 dokonano uroczystej koronacji obrazu
 Matki Boskiej Częstochowskiej
 w kościele parafialnym pw. Św. Maksymiliana Kolbego
 w Gdańsku-Suchaninie.

Szafarzem liturgii był
 Ksiądz Arcybiskup Sławoj Leszek Głobz
 Metropolita Gdański,
 który na zakończenie Eucharystii
 na mocy Dekretu Penitencjarii Apostolskiej udzielił zbranim
 Błogosławieństwa Apostolskiego z odpustem zupełnym.

Wydarzenie to zjednoczyło wspólnotę Parafii
 powierzonej duszpasterskiej trosce Proboszcza
 Księdza Pralata Piotra Toczka.



 + Sławoj Leszek Głobz
 Arcybiskup
 Metropolita Gdański

80-330 Gdańsk Oliwa, ul. Biskupa Edmunda Nowickiego 1
 tel. (908) 552 00 51, fax (058) 552 57 75, kuria@diecezja-gda.pl

